KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Sierpnia.
CZWARTEK.
Rok 1832.

№ 219.

WSPOMNIENIA.
Zgon Domarada Grzymały 1243.

Jak lat dawnych, również i wczoraj część mieszkańców *Warszawy* znajdowała się w *Bokitnie* na Nabożeństwie. Najwięcej odbyło tę podróż piechoto. — Kurs onegdajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 i gr. od 10 do 12; Assyg: Ross: 100 ru: zł. 181; Listy zas: zł. od 87 i gr. 22 i pół do 88; Oblig: udz: od 333 do 336. — *Professorom i Amatorom Malarstwa* donosimy, iż zaopatrzeni iesteśmy, w znaczny zapas *Płótna Malarskiego*, wszelkiego gatunku i szerokości, iakoteż w platy metalowe gruntowane w kilku wielkościach; amatorom oraz polecamy różne Wyroby nasze na podarunki i upominki, iako to: tacki, skrzynki do cukru, sygarów, tytuniu i t. p., które po przyozdobieniu ich malowaniem, do polakierowania przyjmuiemy, iakoteż wszelkie podobnegoż rodzaiu obstalunki. Fabryka Wyrobów Metalowych i Lakierowanych E. F. Minter przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1337. — Ogłoszone dawniej dzieło przez ś. p. Juljusza *Kolberga* Dr: Filo: Profes: b. Uniwersytetu. Porównanie monet, czyli zamiana, podział, wartość, wszelkich Monet obcych kraiów i redukcja onychże na złote polskie i wzaiemnie, z dodatkiem o Monetach dawnych polskich, które teraz wyszło, Szanowni Prenumeratorowie odebrać raczą; nabyć również można exemplarzy tegoż dzieła w Handlu *Dal-Troca* przy ulicy Senatorskiej, *Szteblera* i *Gliksberga*, na papierze zwyczajnym po zł: 4, na papierze zaś dobrym kleiowym po zł. 5 gr: 15. Oddawna iuż Publiczność czuła potrzebę dzieła obejmuiącego wiadomość o wszelkich Monetach w handlu używanych z redukcją na Monetę kraiową. Nie ma potrzeby zalecać dokładność i użyteczność tych tabel, bo każda praca tego Autora zaszczytnie iest znaną. — Wczoraj w Teatrze Narodowym po ukończeniu Melodramy *Oblubienica z Lamermoru*, również iak w poprzedzaiących przedstawieniach z powszechnem zadowoleniem przyiętej, przywołano JPannę Teressę *Palczewskę* i JP. *Piaseckiego*, i okryto ich istotnie zasłużonemi oklaskami. — Zaonegdaj Pies wściekły pokąsał 12 letnią Córkę wyrobnika na ulicy *Krzywe koło*, którą natychmiast starannie opatrzono.

N. Król *Pruski* † 17 z. m. nadał miastom *Rawiczowi* i *Wschowie* prawo urządzenia miast ogłoszone 17 Marca r. z. — Stanisław *Pampowski*, w 16 żyiący wieku, byłto mąż sławny i na rycerskim chlebie czas długi bawiący się, iak mówi *Paprocki*. Dwakroć był u Tatarów w niewoli. Jednego z tych razów iuż go Tatarzy do swoiego taboru prowadzili. Był pięknej postawy, urodny i uiął sobie serce pewnej młodej Tatarki; gdy więc usnęli prowadzący go Tatarzy i tylko iednego przy nim zostawiono, owa niewiasta przybiegła ku niemu i uwolniła z więzów. Z tego historycznego opisu ma być ułożoną w Niemczech Opera, do której muzykę ma napisać ieden z młodych Kompozytorów. — W *Wiedniu* niedawno wyszło rytowane przez Antoniego *Tepplara* popiersie Adama *Bościszewskiego*, członka honorowego towarzystwa naukowego krakowskiego i narodowego muzeum czeskiego. — Dzienniki *Niemieckie* wspominaią o Koncercie dawanym niedawno w mieście *Karlsrue* przez *Polskiego* śpiewaka *Birowskiego*, który iuż

przez starość ociemniał. Napływ słuchaczów był ogromny. Artysta śpiewał arją z *Otella* i kilka pieśni po *Polsku*. — Rossyjski Poeta teatralny, Kapitan gwardji *Piotr Semenow*, umarł d. 9 Czer: w 41 roku życia. — Tenorysta Rossyjski *Jwanow* popisuie się we *Włoszech*, zamówiono go dla teatru *Neapolitańskiego*.

Z Petersburga. — Następuiący postępek Chorążego *Chodźki* na szczególniejszą zasługuie uwagę. Przed samem powstaniem, *Chodźko* przeprowadzony z pułku szlacheckiego, w stopniu Chorążego do pułku Polskiego ułanów, wiednej z pierwszych bitew dostał się był powstańcom do niewoli. Ci ostatni niewątpiąc, iż pełen był tegoż rewolucyjnego ducha, którym zawsze odznaczał się rodzony brat iego, znany pisarz, Adjutant Jenerała *Lafaietta* w *Paryżu*, podawali mu najkorzystniejsze warunki, dla wciągnienia go w swoie szeregi. Lecz Chorąży *Chodźko* odrzucił tak wszystkie ich obietnice, iako i pogróżki, któremi później starano się go do zdrady przynaglić, oświadczaiąc, iż nigdy nie naruszy przysięgi danej na wierność prawemu Monarsze, do której go zarówno honor iak i wdzięczność przywiązuie; Jemu bowiem winien wychowanie, iedyny swój dostatek. N. PAN z przyiemnością dowiedziawszy się o takowym chwalebnym postępku Chorążego *Chodźki*, rozkazał przeprowadzić go do pułku ułanów gwardji i ozdobił orderem Sgo *Włodzimierza* 4tej klassy.

Z prowincji Ostzejskich. W Kurlandji niedawno ponowiono zalecenie, aby wszystkie sądy gminowe utrzymywały Kurlandzką *Łotewską* gazetę. (Kurlandja ma do 400 sądów gminowych. Cena gazety 2 r. sr.) — Urzędowa Jnflantska *Łotewska* gazeta, posyła się *gratis* do wszystkich plebanów. — Roboty około drogi z *Petersburga* na *Dyneburg* do *Warszawy* czynnie postępuią. — Kopanie studni artezyjskiej pod *Rygą* doszło iuż do 135 stóp w głębi, lecz woda ieszcze się nie ukazała. — 6 Lipca w okolicach *Rygi* umarł sławny Malarz zwierząt *Baumann* w 80 roku życia. Był on synem Superintendenta Kurlandzkiego a uczniem malarza *Boka*. Roboty iego maią być nader cenione. Lecz obok malarstwa trudnił się ieszcze pisaniem, i co dziwniejsza pisaniem po *Łotewsku*. Kilka drobnych pism iego wyszło w *Rydze*. Po niemiecku wydał także kilka pism o myślistwie, którego zapamiętałym był miłośnikiem.

Dziennik Moskiewski zawiera niektóre ciekawe szczegóły o tak nazwanej *Jzbie broni*, stanowiącej część pałaców dawnych Carów w *Kremlu*, od wielu iuż wieków pod tem nazwiskiem znaiomej, i słusznie ubolewa iż ten przybytek starożytnych pamiątek dzieiów narodu rossyjskiego, dotąd od nikogo opisanym nie został. Jzba ta, pomimo swoiego nazwiska iest składem tysiącznych przedmiotów po większej części bynajmniej zbroiowni nie dotyczących, lecz niemniej przeto ważnych ze względu na swą kosztowność, wytworność roboty, lub historyczną wartość. Corocznie latem w Czerwcu i Lipcu, bywa ona dwa razy na tydzień, we Wtorki i Piątki, otwartą dla wszystkich opatrzonych biletami, i sale iej w liczbie pięciu napełniaią tłumy ciekawych, składaiące się z rana z kupców i ludzi stanu średniego, około 2ej zaś po południu z najwyższego towarzystwa stolicy. W pierwszej zwłaszcza sali, zjawiła się w tym roku nowość, ściągaiąca powszechną uwagę. Po obu stronach Portretu ś. p. Cesarza ALEXANDRA I, naturalnej wielkości, ustawiono tam w kształcie piramid Chorągwie Polskie z przybitym na małej tablicy napisem: *Dobroczyńca Polskiej ziemi, Cesarz ALEXANDER Iszy, dał był te znaki Wojsku Polskiemu; lecz wspaniałomyślności odpowie-*

działa zdrada i wojska Rossyjskie zdobywszy Warszawę, szczędząc wszakże iej mieszkańców, napowrót ie wzięły. Pod samem malowidłem wiszą klucze twierdzy Zamościa, na podłodze zaś stoi niewielka skrzynka zawieraiąca w sobie nadane Polsce w 1815 prawa. Drugą nowością, świeższą ieszcze, bo otrzymaną dopiero w d. 27 z. m. Czerwca, iest Polska korona, berło, iabłko Królewskie i miecz dość długi greckiej formy, które służyły przy obrzędzie Koronacji N. Cesarza MIKOŁAJA Igo; Królewskie te znaki leżą w otwartym futerale, pod bogatym baldachimem, w ostatniej sali po prawej ręce. Tamże ukazuią i Polski płaszcz Królewski. Z dawniejszych przedmiotów szczególną ciekawość obudza szafa z rzeczami używanemi niegdyś przez Piotra W. osobliwie zaś trąby, które służyły w bitwie pod Pułtawą.

W mieście Francuz: *Rennes*, w rocznicę uroczystości Lipcowej dano bankiet wojskowy, przy stole siedziało 2800 osób. — W *Marsylji* d. 19 z. m. z obserwatorjum dojrzano nowego *Kometę*. — Jeden z najbogatszych Panów Angiel: Xże *Nortumberland* zaprosił Króla na obiad dany w iego letnim pałacu, w którym sala iest najpiękniejszą w całej Europie, kopułę iej wspieraią 12 kolumn z najosobliwszego marmuru, za każdą Dziad Xcia zapłacił w *Rzymie* 40,000 złp., u stołu z Królem siedziało 200 osób, serwis był z szczerego złota, przy drugim stole obiadowało 40 osób, a serwis najgustowniejszy srebrny ten stół ozdobił. Wieczorem spalono przepyszne ognie sztuczne. — Xże *Welington* dał obiad na 200 osób w rocznicę bitwy pod *Talawerą*, przy tej uczcie nic o polityce nie mówiono. — Król Holender: zwiedziwszy znaczną część swego kraiu, wrócił do *Hagi* d. 3 b. m. — Poseł Angielski w *Bruxelli* odebrał bardzo ważne depesze, poczem naradził się z Posłem Francuz: — Król Szwedzki d. 28 z. m. przybył do *Chrystjanji* stolicy Norwegji i zaraz dał posłuchanie wszelkim władzom. — Poseł Rossyjski w *Stambule* P. *Buteniew* uroczyście obchodził rocznicę urodzin N. Cesarza MIKOŁAIA, na świetnym balu znajdowali się Posłowie zagraniczni i znakomici Machometanie, o północy przy wieczerzy *Seraskier* Basza spełnił za zdrowie N. Cesarza Rossji, a P. *Buteniew* za zdrowie Sułtana. Ogród był wspaniale illuminowany i spalono faierwerk. — Sułtan rozkazał kilka rozmaitych warowni urządzić zupełnie na nowo. — Kommissarz policji *Benoa*, raniony w poiedynku z wydawcą gazety *Czasy*, umarł. — W *Wrocławiu* umarł z cholery tameczny Nadburmistrz. — W *Saxonji* ma być zwinięta Gwardja narodowa. — Treść konwencji o nowym rządzie *Greckim* iest następuiąca: Królewicz Bawarski *Otto* będzie Królem Grecji, następcy iego będą synowie, gdyby tych nie było, iego bracia. Korona Grecka nie może być połączona z Bawarską. Opiekować się będą tem Państwem *Rossja*, *Anglja* i *Francja*. Granice Grecji będą ustanowione na mocy układów z Sułtanem. Bawarja wspierać będzie dochodami nowego Króla, póki nie zostaną oznaczone dochody z kraiu Greckiego, i poślę 3,500 wojska, a wtenczas wojska sprzymierzone ustąpią z Grecji. Pożyczka dla Grecji będzie zaciągnięta 60 miljonów franków, etc. — Xiąże *Otto* ciągle uczy się języka Greckiego. — Donoszą z *Paryża*, że sprawa *Belgji* i *Holandji* zbliża się do końca. — Wszystkie gazety Francuzkie uważaią zgon Xięcia *Rejchsztadzkiego* za nader ważne zdarzenie. — Minister wojny w *Paryżu* rozkazał postawić straż honorową przed pałacem małżonki Cesarza *Don Pedra.* — Do *Londynu* przybyła wiadomość o istotnej blokadzie rzeki *Tagu* i miasta St. *Ubes*

w *Portugalji* przez część potęgi morskiej Królowej *Donny Marji.*— W *Anglji* zbieraią składki dla *Don Pedra.*

Tygodnik *Witzenhauzer Mittheillungen* zawiera co następuie: Z Kassel d. 3 Lipca z. m. Uchwała Elektorskiego Ministerjum Spraw Wewnętrznych z d. 2 b. m. do liczby 5998 dotycząca się środków policyjnych, koniecznych w skutek zaburzenia w nowszych czasach i udziału do onych Polskich emigrantów. Postanowienie Urzędowi cyrkułowemu w Witzenhausen zaleca się niniejszem rozporządzić i ściśle w tym względzie przestrzegać, aby *a)* emigrantom Polskim, gdyby przybyli, nie pozwalać pobytu w tym kraiu, lecz tam, gdzie w podróży swoiej przez Hessją Elektoralną do Francji przybywaią, przepisać niezwłoczny przeiazd; *b)* tylko takim z Francji do Polski powracaiącym wojskowym dozwolić przeiazdu przez Hessją Elektoralną, którzy będą w stanie wykazać się paszportem, zawidzianym przez Cesarsko-Austrjackie lub Królewsko-Pruskie Poselstwo. (podpis:) *Hassenpflug.*

Do wielu monet, które przez znaczną kradzież zniknęły bez śladu z muzeum Paryzkiego, łączą się wspomnienia, iakie tylko ze względu na namiątną gorliwość numizmatyków mogą się zdawać podobnemi do wiary. Sławny *Wailiant* sam część większą tych monet zgromadził w kraiach wschodnich. W powrocie ze skarbami temi do ojczyzny okręt iego przez korsarzów napadnięty został; w rozpaczy połknął ów numizmatyk 20 najkosztowniejszych exemplarzów, by ie ukryć przed chciwością barbarzyńców. Wiatr obrócił się i okręt umknął. Ze skarbem w brzuchu wysiadł uczony ten na ląd w *Awinjonie* i zaciągnął rady dwóch lekarzy, których przepisy nie zdawały mu się iednak najbezpieczniejszemi dla iego monet. Udał się zatem do *Lugdunu*, do przyiaciela swoiego *Djufura*. który podzielaiąc iego namiętność z podwójnem uniesieniem przycisnął do serca żywy futerał tak rzadkich skarbów sztuki. *Djufur* w nagrodę za pomoc swoię żądał iednej z ocalonych monet, które przyiaciel tak długo z zamiłowaniem nosił pod sercem. — W *Kopenhadze* pokazuie teraz sztuki Kuglarz imieniem *Dondy*, rodem z Afryki który zręcznością swoią niezmierne robi wrażenie. I tak, z największym apetytem zjada beczułkę lodu, a całe ciało iego staie się iak lód zimnem. Poczem każe sobie przynieść na blasze węgli rozpalonych, połyka takowe i wkrótce ciało iego znowu tak mocnym oblewa się potem, że w kilku minutach beczułkę owę wodą napełnia. — Doktór *Ryiam* podaie na ból zębow *kwas saletrzany*. Bierze się szarpią, macza w tym kwasie i kładzie na ząb, lecz należy uważać, ażeby nie dotkąć się innych zębów, lub dziąseł. Gdy ból po chwili ustaie, należy usta letnią wodą przepłukać.

Gazety angielskie zawieraią bliższe szczegóły o śmierci znanego właściciela menażerji *Martin*, którego d. 17 Czerwca r. b. własna iego lwica, nazwiskiem Henryetta, pożarła. *Martin* pokazywał z tą lwicą, którą nieraz żartami kochanką swą nazywał, nader ciekawe sztuki. Kazał iej przy otwartej klatce stać na warcie, z pistoletu strzelać, przy żywym ieleniu czuwać, a nie dawszy iej przez 24 godzin żadnego pokarmu, zamykał z nią iagnię, które go nie mogło pożrzeć, dopóki iej nie pozwolił i t. p.; zawsze uczone to zwierzę wypełniało wzorowo dane sobie rozkazy. Razu iednego przyszło Panu *Martin* na myśl, ażeby przeznaczone iej na pokarm zwierzę gwałtem odebrać. Wrzucił iej zatem hiszpańskiego barana, który dla ubawienia Publiczności, rogami swemi bronił się od krwi chciwej nieprzyiaciółki swoiej. W tem Dama iedna lituiąc się

nad losem biednego barana, zawołała: Dałabym 6 funtów szterlingów, gdybym go ocalić mogła! Na co *Martin* odpowiedział: Za 6 funtów będzie do usług Pani! i nagle wskoczył do klatki lwicy. Ta spostrzegłszy Pana swego, zastanowiła się, wyciągnęła iednak łapę swą do zwierzęcia, kiedy złośliwy człowiek odważył się uderzyć ią silnie szpicrózgą. Zawyła mocno lwica i ogonem okropnie miotać poczęła. Pani *Martin* zawołała na swego męża: ,,Dla Boga, wyskocz przez kraty! Ale śmiały małżonek nie usłuchał iej rady, lecz owszem bił rozłoszczoną lwicę szpicrózgą w oczy, i oto, okropna powstała scena, w czasie której wielu widzów na miejscu zemdlało. Lwica bowiem łapą iedną powaliwszy P. *Martin* na ziemię, drugą, głowę mu urwała. Rozszarpanie iego ciała i połamanie szpicrózgi na cząstki, było dziełem iednej chwili. Wszystko to działo się tak szybko, że trwożliwy krzyk widzów i okrutna śmierć właściciela menażerji w kilka sekund nastąpiły. Potem dopiero lwica wzięła się do barana i z największą pożarła go flegmą. Ludzie Pana *Martin* mszcząc się śmierci swego Pana, dwudziestu wystrzałami z ręcznej broni zabili zwierzę, za które *Martin* miał iuż sobie ofiarowane 5,000 fun: szter: (200,000 złp:). Panią *Martin* wyniesiono na wpół umarłą. Dama, która niewinnie była przyczyną tego nieszczęścia, miała dostać pomieszania zmysłów. Tak się zakończyła okropna ta scena.

SZARADA.

1wsze znajdziesz w rachunkach, *3cie* z *2giem* grzeie,
Wszystko miasto, zawsze go sławić będą dzieie.
(Zeszła Szarada *Nieborak.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Budziszewski Miko: Ob: z Krzeszowki, Zacharow Kupiec z Gub: Czernichowskiej, Kiska Hrabi: z Obieszyna, Jelski Leon Hra: z Rębowa, Nowakowski X. Sekr: Konsysto: z Krakowa, Zatler Kapitalista z Radomia, Szmigielska Marjan: Naddzier: z Jezorka, Kil Pułko: z Petersburga, Kieller Kazi: Radca Honoro: z Białegostoku, Makarewicz Adam Ob: z Lublina, Łyko X. Przeor z Krakowa, Krasiński Zyg: Hra: z Wiednia, Wojciechowski Assessor Tryb: z Kielc, Hendel Ant: Ob: z Poznania, Zieliński Jan Artysta Muzy: z Łaz, Osiński Dziekan Uniwersytetu z Lubelskiego, Łępicki Fau: Ob: z Zalesia.

DONIESIENIA.

Kommissarz Cyrkułu X. M. S. Warszawy.

Na żądanie Opieki nieletnich Kosickich i na skutek uchwały rady familijnej odbytej pod dniem 3 Sierpnia r. b. w Sądzie Pokoiu Wydziału III. zawiadamia Szanowną Publiczność, iż wszelkie ruchomości iako to: Zegar stołowy duży, Pantaljon, Suknie różnego gatunku, iako to: Damskie i Męzkie, Sprzęty Kuchenne różnego rodzaiu, Meble, to iest: Kanapa, Krzesła, Szafa, i t. d. w dniu 20 Sierpnia r. b. poczynaiąc od godziny 10 z rana w domu XX. Missjonarzy pod Nr 408 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, aż do szczętu ukończenia sprzedaży za gotowe pieniądze po przybiciu płacić się mIane sprzedane zostaną, a to po ś. p. Modeście Watta Kosickim Członku Towarzystwa Dobroczynności. — *Struków.*

Z polecenia wyższej władzy będą sprzedawane przez publiczną Licytacją na targu Muranowskim Konie skarbowe do pociągu zdatne, każdego Piątku, życzący zatem takowe nabyć, raczą zgłosić się na pomieniony targ Muranów każdego Piątku. — Jnspektor Główny Żywności *M: Czumakowski*

Onegdaj rano o godzinie 7, iedna z ładnych Gosposiów idąc za Żelazną Bramę zgubiła przed Bankiem 3 KLUCZYKI z kółkiem i wieszadełkiem z cyfrą, odebrać ie może w Drukarni Kurjera, lecz ubogiej Niewiaście na schodach Banku stoiącej iałmużnę niech złoży.

Nie uskuteczniona Licytacja na Sucharów Czwerti 398 podpadłych zepsuciu, na dniu 10 Lipca, dziś z polecenia wyższej władzy, naznacza się sprzedaż takowych Sucharów na Pradze w dnie targowe to iest w Piątki, ogólnie lub częściowo; życzący zatem takowe nabyć, raczą się zgłosić na Pragę do domu Erbsta Nr 224. — Jnspektor Głównej Żywności *M: Czumakowski.*

W Rynku Starego Miasta pod Nr 45, są do naięcia 2 POKOIE z KUCHNIĄ, każdego czasu. Wiadomość w tymże domu na dole w Składzie Perkalu z Fabryki Ludwika Gaier.

Podpisany maiąc sobie zabroniony kredyt przez Ojca mego Józefa Swiatłowskiego, ma honor zabespieczyć swe długi czyli to na Solo Wexel, czyli też Urzędownie lub Prywatnie zdziałane, na maiątku pozostałym po zmarłej mej Matce Marjannie z Guzowskich Swiatłowskiej zmarłej w dniu 17 Kwietnia 1832 r. a to z tego względu że Józef Swiatłowski Ojciec mój po mimo poleceń Sądu Pokoiu podług prośby w dniu 3 b. m. i r. spisu maiątku nieuczynił, przeto wzbronienie pożyczki na schedę Matki moiej miejsca mieć nie może, zwłaszcza gdy pełnoletni Wincenty i Szymon Swiatłowscy wyposażonemi niezostali a nadnieletniemi Józefem, Franciszkiem, Juljanem, Jgnacym, Pawłem i Janem Opieka ustaloną nie została i wszyscy zwyż wymienieni Synowie maiątku nie nadwerężali i dotąd nie nadwerężaią. — Warszawa dnia 12 Sierpnia 1832 r. *Szymon Swiatłowski.*

Ktoby miał od Sgo Michała r. b. do wydzierżawienia Dom z Stajnią i Wozownią, niech się zgłosi na ulicę Chłodną pod Nr 932 na 1wsze piętro od frontu.

Cztery POKOIE na 1m piętrze z KUCHNIĄ, KOMORKĄ, DRWALNIĄ i PIWNICĄ w Rynku Starego Miasta pod Nr 41 od frontu, każdego czasu do naięcia.

☞ PANNA posiadaiąca ięzyk Francuzki i umieiąca dawać lekcje na Pantaljonie, zgłosi się do domu Zielonki przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346 na pierwsze piętro, gdzie się dowie o konduicie. — Zginęła FAJKA z Cybuchem Antypką zwanym na ulicy Mazowieckiej lub Królewskiej dnia 13 t. m. o godzinie 8 z rana, nie tak droga z wartości, iak ulubiona od swego właściciela. Uczciwy znalazca odnieść raczy do domu iak wyżej na pierwsze piętro.

Dnia 17 Sierpnia 1832 r. o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Mostowej w domu pod Nr 226 w skutek zaięcia prawnego, przez publiczną Licytacją sprzedawanemi będą Kantorek, Komoda, Stół, Łóżko meblowe, a to za gotowe pieniądze. — *Onufry Zaborowski* K. T. C. W. M.

Przy ulicy Długiej w Pałacu Dykierta w Stancji pod Nr 17 wyprzedaią się ieszcze WINA rozmaite, a mianowicie Węgierskie, Francuzkie białe po zł: 2 gr: 10 butelka, i czerwone po zł: 2, iako też Reńskie, Bordo, Burgońskie białe i czerwone, Szampańskie i inne desserowe, a to po cenie zniżonej. Dla prędszego nawet ukończenia sprzedaży, osobom biorącym w ilości znaczniejszej, danym będzie oprócz cen zniżonych Rabat stósowny, skład tych Win otwartym iest codziennie z rana od godziny 8 do 1szej, po południu od 3 do 7mej.

W d. 17 b. m. i r. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2354 prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda mahoniowa, Toaleta takaż, Kanapy, Krzesła, Zegary słołowe i ścienne, etc. przez publiczną Licytacją sprzdane będą. — *Kazimierz Aelexander Garbolewski* K. T.

W Warszawie przy ulicy Alea pod Nr 1667 pod znakiem Kafe des Alee, dnia 17 Siepnia r. b. przedaż Ruchomości zaiętych rospocznie się od godziny 10 z rana to iest Bufet kompletny, Krzesła, Komody, Miedź Kuchenna, Szafy, Łóżka Meblowe, Fortepjan, Materace, Lampy Angielskie, Lichtarze brązowe, Zegarki ścienne w ramach i kieszonkowe, Porcellana, Faianse, Szkło do bufetu, Firanki, Bióra, Stoliki, Tace, Młyn do Musztardy, Fajki, i inne dróbiazgi, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Stanisław Modzelewski Komornik.*

W dniu 17 m. i r. b. o godzinie 9 rano i następnych odbywaną będzie sprzedaż publiczna za Żelazną Bramą na Targu, różnego Szkła, Faiansu i Porcellany, o to za gotowe pieniądze kurant więcej daiącemu, o czem zawiadamia się publiczność. — *Szaniawski* Komornik T. C. W. M.

GRUNT za Rogatkami Jerozolimskiemi obok Okopów, zajmuiący morgów 30, należący do Marcinkanek, iest do wydzierżawienia, lub na czynsz. Wiadomość w Administracji Szpitala przy ulicy Głębokiej Nr 1935. — H. T.

Doniesienie Loteryjne. — LOSOW kupnych do 2 Klassy 40 Loterji całkowitych i cwierciowych, aż do chwili ciągnienia w Kantorach podpisanych nabyć można. — *Blum* i *Jakubowski* w domu Towarzystwa Przyiaciol Nauk przy ulicy Nowy Swiat Nr 1319 zarazem Kantor Główny Loterii w Pałacu Dyrekcji tejżę utrzymuiący.

Jan Szulc Cieśla, zamieszkały w Konstantynowie w Królestwie Polskiem, maiąc zamiar wydalić się z Królestwa Polskiego do Rossji, zawiadamia, iż ktoby miał iakie pretensję, aby zgłosił się najdalej przed Stym Michałem do Konstantynowa.

Mylnie podano iakoby Fabryka przy ulicy Elektoralnej pod firmą Wilhelma Kniepp et Franz Andre przeniesioną została na ulicę Krakowskie Przedmie-

ście pod Nr 412, mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż taż sama Fabryka zawsze pod firmą moią Kneipp przy ulicy Elektoralnej pod Nr 759 exystuie.

KWIT wydany z Administracji dochodów Konsumcyjnych Warszawy i Pragi dla Szynkarza Andrzeia Lorentz z dnia 3 Lipca 1822 r. pod Nr 945 na złp: 60 Wadjum, zgubionym został przez Właściciela, ostrzega się zatem, iż Kwit ten za nie exystuiący uważa się, a summa ta tylko na ręce tegoż Pana Lorentz wypłaconą zostanie.

Bracia Glikson et M: Rosenberg, maią honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż prowadzony pod firmą Jzrael Glikson i Syn, handel przy ulicy Nowiniarskiej, przekazanym i odstąpionym został na imie nasze i własność. W składzie tego handlu znajdą odwiedzaiący rozmaite najświeższe i wyborne gatunki wyrobów: *Jedwabnych*, *Bawełnianych* i *Wełnianych*, tudzież *Płócien* i *Bielizny stołowej*. Umiarkowane ceny, chętna usługa i wszelka dogodność, znane w tym handlu od dawna dla Publiczności, będą i nadal z największem staraniem i należną względnością zachowane. W tym celu, iako też, aby zapobiedz nadużyciu zaufania, którem Szanowna Publiczność handel nasz zaszczyca, mamy sobie za obowiązek oznajmić, że Subjektów w handlu naszym użytych, opatrzyliśmy w stosowne świadectwa, własnoręcznemi podpisami stwierdzone. Takim więc tylko zawierzać można, iż sprzedaią towary rzeczywiście z naszego Składu pochodzące, za których wewnętrzną dobroć i rzetelną cenę zaręczamy.— *Bracia Glikson et M: Rosenberg.*

Sukcessorowie ś. p. Jgnacego Mycielskiego b. Jenerała Wojsk Polskich, Komendanta Korpusu Kadetów w Kaliszu, zmarłego w Warszawie w Miesiącu Marcu r. 1831, maiąc sobie Testamentem przez niego zdziałanym znaczne summy tak w gotowiznie iako i w listach zastawnych przekazane, gdy po śmierci swego spadkodawcy żadnych w pozostałości iego nie znalezli Kapitałów, ani śladu nawet gdzieby takowe lub u kogo znajdować się mogły, o czym i w testamencie żadnej nie masz wzmianki, wzywaią każdego ktoby wiedział o iakich summach do pozostałości ś. p. Jgnacego Mycielskiego Jenerała Wojsk Polskich należących, aby o nich raczył iak najspieszniej dać im wiadomość za pośrednictwem W. Mittelstaedt Kommissarza Sprawiedliwości w Poznaniu, zapewniaiąc każdemu ktoby ich naprowadził na pewny ślad do wynalezienia należących im kapitałów, znaczne wynagrodzenie.

Osoba umieiąca wszelkie roboty Damskie, życzy sobie wejść w obowiązki PANNY w Warszawie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Podpisany ma honor uwiadomić, iż w Mieście Łowiczu iest do sprzedania z wolnej ręki WIATRAK murowany z wszelkiemi rekwizytami i narzędziami potrzebnemi, do którego należy OGROD fruktowy i warzywny, niemniej PLAC obszerny zdatny do wybudowania, położony iest przy trakcie publicznym od szose. Wietrak ten może być użyty na Młyn Koński lub na inne widoki spekulacyjne. Wartość onego iest 12,000 złp:, maiący chęć kupna, zechce się zgłosić Listownie franko do Łowicza.—

Frydrych Henne.

Główna Polowa Prowjantska Kommissja Czynnej Armji, podaie do publicznej wiadomości, iż w tejże Kommissji tu w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1264 posiedzenie swe maiącej, odbędzie się w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. publiczna Licytacja na rozwiezienie lądem i spławienie wodą różnych produktów żywności, a mianowicie, 1mo, lądem w Województwach Mazowieckiem, z Warszawy, Brześcia Kuiawskiego, Wrocławka i Nieszawy, Mąki 8340 Czetwerti, Krup 895 Czetw: i Owsa 13,986 Czetw:, Płockiem, z Płocka i Ostrołęki Mąki 3442 Czetw:. Krup 414 Czetw: i Owsa 2460 Czetwer:, Lubelskiem, z Puław i Józefowa Mąki 6850 Czetw: i Owsa 6732 Czetw;, Sandomierskiem, z Zawichosta Mąki 7350 i Owsa 250 Czetw:, Krakowskiem, ze Słomnik, Pilicy, Małogoszcza i Siewierza Mąki 1800 Czetw:, Krup 140 Czetw: i Owsa 11,424 Czetw:, Augustowskiem, z Augustowa Mąki 3000 Czetw, Krup 200 Czetw:, z pogranicznych Składów, iako to: z Uściługa, Kładnowa, Włodzimierza, Brześcia Litewskiego, Drohiczyna i Grannego Mąki 19,568 Czetw:, Krup 1721 Czetw: i Owsa 37,700 Czetw:, w różne punkta Królestwa Polskiego. 2do, Spławem z pogranicznych punktów iako to: z Drohiczyna do Modlina i Warszawy, z Goniondza do Pułtuska, Ostrołęki i Warszawy, w ogóle Mąki 11,572 Czetw: i Krup 2319 Czetw:, a w trzy dni po Licytacji to iest: dnia 5 (17) Sierpnia nastąpi ostateczne przybicie dla tych którzy za najniższą cenę przyjmą na siebie takowe rozwozki i spław; życzące zatem wziąść takowe Entrepryzy, raczą przybyć do Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji na

wyż oznaczone termina, gdzie warunki wykazy o punktach i ilości naznaczonych do każdego dla przewiezienia produktów okazane będą. Konkurenci mogą ich widzieć każdego czasu i przed terminem do Licytacji przeznaczonym w Biórze Kommissji. — Wypełniaiący obowiązki Jenerał Prowjant Mejstra *Żenet.* — 6 klassy *Bułatowicz.* — 7 klassy *Bielecki.*

Przy ulicy Żabiej w domu pod Nr 949 w Officy nie po prawej ręce w pierwszej sieni na 2m piętrze, przyimuie się BIELIZNA do szycia, HAFTY złotem, kolorami i atłaskiem, KOŁDRY, SALOPY i inne różne roboty. W temże samem miejscu przyjmuią się PANNY do nauk ze Stołem i Stancją.

Dwa PASZPORTA wydane w r. 1829 w języku Polskim przez Urząd Municypalny M. S. Warszawy, należące do Wilhelma Rott, Żony i Syna iego, zagubione zostały. Uprasza się, aby znalazca raczył zwrócić do Urzędu Municypalnego gdyż ostrzeżenie w tej mierze nastąpiło.

SZAFA wielka do Sukien, fasonu staroświeckiego, fornirowana drzewem orzechowem, oraz różne MEBLE fasonu nowego, iako też i OBRAZY w ramach wyzłacanych, są z wolnej ręki do sprzedania, które każdego czasu widzieć można w Pałacu JW. Hrabi Ordynata Zamojskiego pod Nr. 472 przy ulicy Senatorskiej. Wiadomość udzieli Szwajcar Pałacowy.

Wojciech Grzesik z Wsi Policbna z Ekonomji Rządowej Wolborz z Obwodu Piotrkowskiego w roku 1806 wydany został do Wojska Polskiego do Piechoty, potem poszedł z Pułkami wyznaczonemi do Hiszpanji, gdzie został ciężko raniony, że zaś dotąd niewiadomo czyli żyie lub umarł, przeto przez wzgląd na pozostałą Żonę wzywa się każdego, komuby była wiadoma śmierć lub życie iego, aby zawiadomić raczył Proboszcza w Wolborzu. —

Xiądz Jasiobędzki Z. P.

Koń błąkaiący się na ulicy, maści płowej, chłopski, ogon ma urżnięty, lat 6 i pół stary, znajduie się pod Nr 651, wiadomość u Właściciela domu.

Dnia 13 b. m. pod wieczor zginął mały Piesek z gatunku Szpiców, biały, do połowy strzyżony, maiący na szyi amarantową opaskę zawiązaną. Tenże często żapada i tylko właściciel posiada wiadomość utrzymania go przy życiu, gdy się nikt z nim długo nacieszyć nie może, ofiaruie się znalazcy który go na Leszno pod Nr 666 lub do Kantoru Loterji Klassycznej w domu Petyskusa, od ulicy Senatorskiej, dostanie prócz wdzięczności Dukata nagrody lub więcej.

Dnia 13 b. m. zginął PIESEK młody z gatunku Wyżełków Angielskich, miał uszki ciemno kasztanowate i łatki takież na grzbiecie, kto go odeszle pod Nr 1892 przy ulicy Marszałkowskiej, może być pewny dobrej nagrody, w przeciwnym razie dostrzeżony, nie tylko że odebranym zostanie, ale nadto posiadacz nieprawny do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO.

KOLONJA położona za Wisłą mil 2 od Pragi, maiąca Morgów Chełmińskich 30, Prętów 185 rozległości, z porządnem Gospodarskiem zabudowaniem iest do sprzedania, dalsza wiadomość w Biórze Inf:.

Potrzebnym iest GUWERNER na Prowincją posiadaiący dokładnie iezyk francuzki i niemiecki, życzący przyiąć ten obowiązek, raczy się zgłosić do Bióra Informacyjnego.

Pewna osoba posiadaiąca iezyk niemiecki, francuzki i polski, życzy przyiąć obowiązek BUHALTERA w Handlu Korzennym lub innym. Bliższa wiadomość w Biórze Informacyjnem.

Kto z PP. zaszczycaiących Bióro Informacyjne, pożyczone 5 Tomów zbioru romansów, Edycji Mostowskiego ieszcze nie zwrócił, raczy teraz tego dopełnić, gdyż formuiąc Katalog czytelni tomy te są koniecznie potrzebne.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEŃ, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Do Bióra Zleceń są oddane w Kommis do sprzedania rozmaite NUTY na Pantaljon, między któremi znajduią się wyiątki z najnowszych Oper. Tamże abonować można KSIĄŻKI w języku Polskim za zł: 4 miesięcznie.

Jan Wyżygin, Powieść satyryczno moralna T: Bułharyna, z Rossyjskiego p. S. M. tłómaczona, w 4ch tomach, iest do przedania w Biórze Zleceń po cenie znacznie zniżonej.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 19.

TEATR NARODOWY. Dziś *Xiężna* i *Paź. Zabawy Żołnierskie.* JPanna *Zuczkowska* przedstawi rolę Xiężny.

TEATR ROZMA:. Jutro *Kozioł.* *Figle Panien.*